

Portal Województwa Lubuskiego



III etap obwodnicy Nowej Soli już za półmetkiem



Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji - 1 lutego 2024 godz. 18:42

Mimo mokrej jesieni i mroźnej zimy nową drogą pojedziemy prawdopodobniej szybciej, niż zakłada harmonogram.

Budowa III etapu południowej obwodnicy Nowej Soli trwa już około roku. W czwartek 1 lutego 2024 r. w radzie budowy wzięli udział: **członek Zarządu Województwa Lubuskiego Grzegorz Potęga, zastępca dyrektora Departamentu**

Programów Regionalnych w urzędzie marszałkowskim Daniel Roguski oraz radny powiatu nowosolskiego Mariusz Stokłosa.

Wykonawcy, przedstawiciele firmy Budimex, podkreślali, że silny mróz i obfite opady w ostatnich tygodniach czy wręcz miesiącach mocno dawały się budowlącom we znaki. Mimo trudności, w ostatnim czasie udało się m.in. postawić bariery energochłonne w okolicy mostu czy przestawić stację transformatorową, która kolidowała z chodnikiem. Rozpoczęło się też umacnianie skarpy nasypu tzw. geokrata i humusowanie od ok. 350 metra nowej drogi. Oprócz tego sporo dzieje się wokół przepustów i odwodnień.

Plan na najbliższy miesiąc zakładana m.in. dokończenie nasypu od 900 do 1600 metra. Co istotne z punktu widzenia mieszkańców i kierowców regularnie przejeżdżających ulicami Głogowską i Wrocławską, w planie jest też zakończenie robót brukarskich po wschodniej stronie budowanego ronda.

Bardzo możliwy finisz przed terminem

Grzegorz Potęga dopytywał, jak inwestycja przebiega w ogólnym ujęciu i czy pogoda nie zaburzyła harmonogramu.

Kluczowa informacja jest taka, że zaawansowanie robót na koniec grudnia wyniosło 56 proc. To wynik, który ogólnie pokrywa się z harmonogramem. Część prac, jak np. te dotyczące odwodnienia czy oświetlenia zostały bowiem wykonane szybciej, niż zakładał plan, część zanotowała niestety drobne poślizgi. Tu jednak winna była pogoda.

Szczegóły przedstawiał **Grzegorz Andrzejewski, kierownik kontraktu**. – Nasz optymistyczny plan na zeszły rok zakładał wykonanie wszystkich robót ziemnych. Ale jesień była bardzo mokra. Potem przyszła zima i jeszcze w zeszłym tygodniu mieliśmy zmarzlinę w nasypie – tłumaczył. – W tym tygodniu już wszystko rozmarzło, kontynuujemy roboty ziemne i przy takich temperaturach, jeśli nie zmieni się pogoda, powinniśmy skończyć to jeszcze w lutym – komentował.

– Termin mamy do końca września, natomiast jesteśmy przekonani, że uda się to zrobić szybciej. Nie chcę deklarować konkretnego miesiąca, ale z naszych założeń wynika, że powinniśmy coś z tego terminu urwać. Nie widzimy żadnego zagrożenia – dodał.

Ze strony samorządowców padło też pytanie, kiedy do użytku zostanie oddane rondo, które spinać będzie południową obwodnicę z ulicą Głogowską.

Plan zakłada, że na początku marca ma pojawić się nowa organizacja ruchu, a ostatecznie skrzyżowanie powinno być gotowe pod koniec maja. W podobnym terminie mają zakończyć się prace przy zjeździe na Starą Wieś.

Co warto podkreślić, współpraca z mieszkańcami jest niemalże wzorowa. Budowlancy podkreślają, że wszelkie utrudnienia spotykają się z dużym zrozumieniem.

- To jest inwestycja, o której mówiło się przez lata, więc mieszkańcy mogli przygotować się do tego, że kiedyś w końcu nastąpi. A jak już zaczęła się budowa to rozumieją, że później wszystkim będzie po prostu łatwiej i bezpieczniej – komentował Grzegorz Potęga.

- Ludzie doświadczają jakiegoś dobra, więc te wszystkie utrudnienia są w stanie przeboleć. Mogę tylko podziękować, że kładziecie tak duży nacisk na współpracę z mieszkańcami – mówił Mariusz Stokłosa. - Ta obwodnica „załatwia” kilka tematów jednocześnie. Bo usprawnia ruch, poprawia bezpieczeństwo, ale też chroni tę część miasta przed wielką wodą, bo nasyp pełni też rolę wału przeciwpowodziowego. Właśnie dlatego jest to szalenie ważna inwestycja – kwituje.

Całkiem nowy układ komunikacyjny

Wartość inwestycji to ok. 40 mln zł. Obwodnica finansowana jest ze środków rządowych, z pieniędzy z budżetu województwa lubuskiego, a także z budżetu miasta Nowa Sól.

- Mamy tu do wybudowania 1,7 km nowej drogi, która swój początek ma na istniejącym skrzyżowaniu z obecnym przebiegiem obwodnicy, a koniec znajdzie się na moście na Odrze. Łączymy dwa fragmenty drogi wojewódzkiej nowym przebiegiem. Budujemy drogę klasy G, czyli jednojezdniową, dwupasową. Każdy pas ruchu będzie miał po 3,5 metra – wylicza **Paweł Tonder, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich**.

Co do obiektów, które znajdą się w ciągu drogi, warto wspomnieć, że nad rzeczką Solanką wybudowany zostanie obiekt typu SuperCore. To charakterystyczna konstrukcja z blachy falistej, podobne można spotkać np. na trasie S3, gdzie stanowią przejścia dla zwierząt.

Powstaną też dwa skrzyżowania: zwykłe, czterowlotowe przy moście oraz rondo w miejscu, gdzie nowy odcinek połączy się z istniejącym. - Będzie też wybudowana ścieżka rowerowa, która umożliwi przejazd bez konieczności wjeżdżania na jezdnię. Przebudowane zostaną również skrzyżowania z drogami powiatowymi. Tak więc powstanie tu cały, nowy układ komunikacyjny, który na pewno poprawi bezpieczeństwo i wyprowadzi ruch z ul. Południowej – tłumaczy Tonder.